KURJER WARSZAWSKI.

D. 7. Sierpnia. — Rok 1847. Sobota. | № 209. | Jutro. Sty Cyrjak. Uro: J. C. W. W. X. CESARŻEWNY.

W Kościele XX. *Dominikanów*, iutro iako w Niedzielę między oktawą uroczystości Ś. DOMINIKA, Fundatora i Patryarchy Zakonu Kaznodziejskiego, odbywać się będzie solenne Nabożeństwo z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami, Procesjami i Odpustem zupełnym.

Zapisy: dla XX. Bernardynów w Przasnyszu rs.300, dla XX. Reformatów w Pułtusku rs. 300, dla XX. Kapucynów w Łomży rs. 300, dla XX. Bernardynów w Ostrołęce rs. 300, dla Kościoła w Gaworowie rs.225, przez Fr: *Kapia* uczynione, Rada Admi: zatwierdziła.

Rada Administr: 18/30 z. m. mianowała X. Maciejá *Drozdowskiego*, Proboszcza i Dziekana Konińskiego, Kanonikiem Katedry Kuiawsko-Kaliskiej. — Taż Rada mianowała Jakó: *Radzymińskiego* Dziedzica dóbr Gołąbek, i Ignac: *Bertranda*, właściciela nieruchomości N° 413 w Warsz:, Sędziami Pokoju Okręgu Warszaw: Wydziału 2go.

Dyrekcja Ubezpieczeń. — W zastosowaniu się do art. 40 Urządzenia szczegółowego zabezpieczeń na życie, wzywa osoby posiadaiące ubezpieczenia poniżej wymienione, aby z uiszczeniem do właściwej Kassy zalegaiącej składki pośpieszyły. W przeciwnym bowiem razie, nietylko liczone będą kary od zaległości artykułem wzmiankowanym przepisane, ale nadto w razie nieuiszczenia należności do dnia 1/13 Stycznia 1848 r., zobowiązania Dyrekcji względem osób zalegaiących w opłacie, co do przyiętych zabezpieczeń, ustaną.

Ner bież:	Nr ześwia:	Wydanego pod datą.	Zabezpieczenia kapitału pośmiertnego w summie Rsr:	Zalega składka w ilości	
				Rsr:	K.
1	4	7/19 Listopada 1844 r. . .	Rsr. 6,000	110	22
2	9	10/22 Lutego 1845 r. . . .	» 7,500	271	92
3	16	21 Lipca (2 Sierp:) 1845 r.	» 6,000	115	68
4	18	20 Wrześ: (2 Paź:) 1845 r.	» 3.000	56	28
5	19	11/23 Października 1845 r.	» 1,500	51	9
6	46	21 Maja (2 Czerw:) 1847 r.	» 1,000	34	6

Prezes, Radca Tajny. Hr. *Skarbek.* — Naczelnik Kancelarji, *Dziarkowski.*

Na urząd Burmistrza Miasta Serocka w Gubernję Płocką, zanominowany został P. Franciszek *Marcinkowski*, Kasjer miasta Błonia.

W zeszły Wtorek odbył się w Kościele Śgo KRZYŻA, obrzęd zaślubin JP. Józefa *Achtel*, Artysty muzycznego Orkiestry Teatru Rozmaitości, zaszczytnie znanego z utworów Religijno-muzycznych, z Panną Alexandrą *Kostro*, Córką tutejszego Obywatela. Szanowny Kapłan *Puławski*, Prefekt tegoż Kościoła, pobłogosławił i połączył tę Parę węzłem małżeńskim. Przy tym obrzędzie, wykonano pierwszy raz nowy Hymn (Veni Creator) na 4ry głosy męzkie z towarzyszeniem organów i puzanu. Wykonali to piękne dzieło Śpiewacy Opery. To dzieło iest umyślnie na tę uroczystość skomponowane przez *Pana Młodego.* Obecni w Przybytku BOŻYM, Krewni, liczni Przyiaciele i Koledzy, z szczerego serca łączyli modły aby PRZEDWIECZNY obdarzał łaskami tę zacną Parę.

JW. Hr. Rozalja *Rzewuska*, Dama Dworu N. PANI, wyiechała do Wiednia.

(A. n.) Astronom *Herschel*, między postrzeżeniami swemi co do przepowiedni odmian powietrza, umieścił i to: że im bliżej południa przypada zmiana kwadry xiężyca, tym niepewniejsza iest pogoda przez całą kwadrę, a przeciwnie, im bliżej północy, tem większą można mieć nadzieię pogody; lecz nie pierwszy Herschel czynił te obserwację; starzy Gospodarze wiejscy oddawna to uważali, i ich postrzeżenia znajduią się rozrzucone po różnych dawnych pismach, a szczególniej zwracali uwagę na to: iaka pogoda była 2go i 3go dnia po zmianie xiężyca, i ieżeli był deszcz przy złym wiatrze to iest zachodnim lub południowym, wróżyli takiż sam czas przez całą kwadrę, a przeciwnie, ieżeli 2go i 3go dnia po zmianie xiężyca była pogoda, to samo starożytni ieszcze Rzymianie uważali, a nawet weszło u nich w przysłowie:

2da et 3cia Lune qualis
Totius Quadre est talis.

Ostatnia kwadra była we Wtorek 3 Sierp: o godz: 3ej minucie 24 po południu, towarzyszył iej przez trzy dni deszcz przy wiatrze południowym. Ci Gospodarze wiejscy, którzy wstrzymali się ze żniwem aż do zmiany xiężyca, mniejszą poniosą szkodę aniżeli ci, co bez względu na ciągłą niepogodę, kazali żąć zboże. Nów przypada dnia 11 t. m., w przyszłą Środę o godz: 1 min: 53 po północy, iest więc wróżbą pogody, ieżeli wiatr zmieni się, iak spodziewać się trzeba; zawsze bowiem zmianę xiężyca zaraz po północy, uważali starożytni, za lepszą ieszcze wróżbę pogody, aniżeli zmianę przed północą.

Wczoraj w Red: Kurjera złożono na odbudowanie Kapliczki BOGA-RODZICY w Studziennicznej, od K. B. zł. 20; od A. W. zł. 10.

Onegdaj mnóstwo osób oglądało rzecz arcy-ciekawą, wystawioną w iednym z okien dolnych przy

ulicy Nowo-Senatorskiej. Tą *cosa rara* była skóra cielęcia, dość niedokładnie wypchana, ale tem osobliwa, że cielę, z którego skórę tę ściągnięto, miało dwie głowy doskonale wykształcone, karkiem do siebie zrosłe, a zatem idzie, że miało po dwie mordy, po 4 oczy i po 4 uszy. Osobliwości takie wydarzaią się czasem; w Gabinecie historji naturalnej tutejszym, są zachowywane exemplarze potworów tego rodzaju.

Jeszcze w miesiącu Wrześniu r. z. w ostatnim tomie dzieła p. t: *Pani de Monsereau* p. Alexandra Dumas, na karcie 195, iakoteż w pismach publicz:, podpisany Księgarz ogłosił, że 2gi oddział tego dzieła p. t: *Czterdziestu pięciu*, za wyjściem oryginału, w polskim przekładzie nástąpi; gdy zaś dzieło to już wychodzi po francuzku, przeto mam honor donieść, że niebawem i polski przekład ukaże się, i że dla prenumeruiących oba oddziały, iak niemniej dla tych, którzy zaprenumerowali pierwszy, cena znacznie będzie zniżoną. — B. *Lessman*.

Do *Składu Wód Mineralnych naturalnych* przy Aptece w domu Petyskusa obok XX. Reformatów, nadszedł transport Wody Marjenbadzkiej, Egerskiej-Franzensbrunn i Salcquelle, Pilnauskiej, Kissinger-Ragoczi, oraz Karlsbadzkiej: Mühlbrunn, Schlossbrunn, Theresienbrunn, Marktbrunn, Neubrunn i Sprudel. — D. T. *Heinrich*.

Nakładem Składu Nut muzyczn: Fr: *Spiess* i *Sp:* przy ul: Senators: Nro 460, wyszły nowe Kompozycje: *Nowakowskiego* Józefa, dwie *Polki* na fortep:, ofiarowane Pannie Joannie *Biedrzyckiej*, zł. 2. *Pohlensa*, Kontredanse francuzkie z motywów różnych oper na fortepjan, zł. 2.

Wczoraj mieliśmy w Warszawie między godziną 1szą a 2gą burzę gwałtowną. Deszcz lał iakby z cebra, zdawało się, że chmura iaka pękła nad miastem. Wszystkie ulice były zalane, na niektórych było wody nawet na stopę, a w dziedzińcach stała iakby sadzawka. Rynny nie wystarczały na ściek wody z dachów, przelewała się ona na ściany, a wicher miotał deszczem na wszystkie strony. Wśród tej ulewy połączonej z grzmotami i błyskawicami, padał przez kilka minut grad wielkości laskowego orzecha, i w niektórych domach od wschodu okna maiących, szyby powybijał. O 3 kwadranse na 2gą uderzył piorun za miastem. Kilka parkanów zostało wywróconych, i łamały się drzewa.

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe za 100 zł. żądaią r. s. 14 k. 75 (zł. 98 gr. 10), daią r. s. 14 k. 73½ (zł. 98 gr. 7); wartość kuponu kop: 7⅓.

Dziś rano wysokość wody na Wiśle stop 9 cali 2.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po *Gwiaździarce*, JPanna *Burchard* i JP. *Chomanowski*; po *Pierwej Mama*, JPanna *Ciemska* (pierwszy raz przedstawiaiąca w tej komedji główną rolę); a po *Talizmanie*, JP. *Chomiński*.

Mechanik i Sztukmistrz P. *Bosko*, wróciwszy do zdrowia, wczoraj wyiechał do Płocka, gdzie zamyśla występować 3 krotnie; ztąd uda się przez Warszawę i Kraków za granicę.

Dnia 29 Lipca r. b. zeszła z tego świata, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, we wsi Chmielku Gubernji Lubelskiej, Lucyna *Dysiewicz*, Córka ś. p. Jana Dysiewicza Doktora medycyny.

Radca honorowy Jan *Szawerski*, Nadleśny w Administracji Xtwa Łowickiego, rozstał się z tym światem.

Zarządzone zostało wyrestaurowanie smętarza grzebalnego w mieście prywatnem *Bełżycach* (w Powiecie Lubelskim), i oparkanienie takiegoż smętarza we wsi *Hańsku* (w Pow: Radzyńskim). — Śledzeni są przez Władze Sądowe, za różne bezprawia: Rafał *Przepiórka*, Maciej *Nużka*, i Staroz: Lewek *Okręt*. — We wsi Podczaszej woli, 7-letnia dziewczyna wiejska, przez wilka na drodze wiodącej do lasu, uduszoną została.— W dniu 12 z. m. w obrębie miasta Widawy, Starozak: *Haskiel Korn*, lat 29 liczący, złączywszy się z trzema innymi przechodzącemi chłopcami starozakonnymi, z których najstarszy miał lat 15, usiłował odebrać im życie przez poderznięcie gardła, w celu przywłaszczenia sobie dostrzeżonych u nich pieniędzy; lecz zbliżenie się ludzi, przeszkodziło spełnieniu tej zbrodni. Winny po ukaranie do Sądu odesłany został. — W nocy z dnia 14 z. m. w rowie niedaleko wsi Żośnice, znaleziono nieżywe dziecię, którego gardło było podwiązką ściśnięte. Podejrzaną o dzieciobójstwo służącę, do właściwego Sądu po ukaranie odesłano. — W dniu 23 z. m. w Gminie Józefpole, znaleziono w pszenicy owczarza, Józefa *Krakowiaka*, mocno pobitego i z pokaleczoną głową; który pomimo udzielonego mu ratunku, w kilka godzin życie zakończył. Żona zamordowanego, obwinia o spełnienie tej zbrodni swego szwagra, który w skutek tego oskarżenia, przyaresztowanym został.— W Urzędzie Leśnym Nowogród, w osadzie zwanej Gawrydzy, d. 7/19 b. m. odbędzie się głośna in plus licytacja na wydzierżawienie 6-letnie kopalni *bursztynu* w Leśnictwie Nowogród. — Na stacji drogi żelaznej w Pływwi, będzie wystawione zabudowanie do zapasowej wody, na co anszlag przeznacza summę rs. 1132. — Fabryka cukru z buraków, założona w osadzie Elżbietow pod miastem Sokołowem w Gub: Lubelskiej, zmieniła cechę fabryczną swych wyrobów. Cecha ta teraz będzie trzy gwiazdek ***. — We wsi Samiły 26go z. m. piorun uderzywszy w drzewo iodłowe, z 5ga ludzi, które pod nie przed burzą schroniło się, troje zabił, a dwoie skaleczył. — Były pożary we wsiach: Warszawicach, Korczynie, Golkowie i Osina.

Anglja. — Królowa 27go z. m. udała się z wyspy Uajt do Spithed, gdzie zwiedziła eskadrę Admirała *Nepir;* taż eskadra niebawem odpłynęła. — Xżę *Waldemar* pruski zwiedza teraz miasta fabryczne. — Z Ameryki donoszą: Jenerał *Santana* objąwszy Prezesostwo Mexyku z władzą dyktatorską, rozpisał wymuszoną pożyczkę iednego miljona dolarów, i kazał stolicę obwarować. Jenerał *Skott* wstrzymał ieszcze pochód do Mexyku, dla zebrania sił znaczniejszych. Komodor *Perry* bez oporu zaiął Tabasko. W Nowym Mexyku oddział mexykański i Indjan miał rozbić oddział amerykański pod dowództwem Majora *Edmondson.* — J. C. W. Wielki Xżę Konstanty, przybył do Edymburga; kilka dni zabawił z odwiedzinami u Xięcia *Athol.* — W City Londynu (starem mieście), ukończono elekcję 4ch Członków, których ta część miasta co lat 7 do Parlamentu posyła. Wybory padły na Lorda John *Russel* (dzisiejszego Naczelnika ministerstwa), P. *Pattison*, Barona Lionela *Rotszyld* i Bankiera *Masterman.* Dotychczas niezasiadał w Parlamencie angielskim żaden Izraelita; wybór przeto P. *Rotszylda* iest nadzwyczaj ważnym wypadkiem, bo znosi wszelkie restrykcje pod względem religijno-socjalnym.

Francja. — 28go z. m. iako na początek uroczystości lipcowych, odbyły się żałobne Nabożeństwa w Kościołach stolicy, za poległych bohaterów lipcowych. 29go z. m. odbyły się zabawy ludu na polach Elizejskich. — 29go z. m. głoszono w Paryżu, iż otrzymano depeszę donoszącą o blizkim wybuchu rozruchów w Madrycie. — Port Hawru od strony lądu wzmocniony zostanie 4ma, a od strony morza 5ma warowniami. — Stan zdrowia *Testa* pogorsza się codziennie. — P. *Berje* zachorował. — Pan *Rotszyld* w ostatnich dniach miał częste narady z Ministrem skarbu, mniemaią, iż w przedmiocie nowo zamierzonej pożyczki.

Niemcy. — Królowa *Pruska* 28go z. m. przybyła w pożądanem zdrowiu do wód *Iszl.* — Xiążę Karol *Lichtenstein* od razu wzrok utracił. — Król Wirtembergski 28go z. m. przybył do Hagi. — Budowa Kościoła Katolickiego w Lipsku iuż iest na ukończeniu, i stanowić będzie iedną z najpiękniejszych ozdób tego miasta. Gotycka wieża tego gmachu odsłoniętą została, i powszechnie iest chwaloną.

Dalszy ciąg artykułu z Gazety Pruskiej. ZWIĄZEK REWOLUCYJNY, i t. d. — We Francji głównie polscy wychodzcy znaleźli gościnne przyięcie i wsparcie. Tam to uformowała się odosobniona w sobie samej zamknięta korporacja, zwana *emigracją polską.* Przedstawiała ona na małą skalę obraz dawnego polskiego państwa, albowiem to, co owo państwo z dawna rozdzierało, to iest walki rozmaitych stronnictw i fakcji, znalazły miejsce i w emigracji, iakkolwiek ograniczaiąc się na słowie i druku. Podobnież i ostatnie usiłowanie powstania dało powód do mnóstwa wzaiemnych zarzutów i sporów. Wkrótce nieprzyiaźnie przeciw sobie stanęły stronnictwa arystokratyczne i demokratyczne, i oba nie zadługo rozpadły się w rozmaite mniejsze fakcje i odcienia. Te walki pozwoliły iednemu stronnictwu uformować się w zbitą massę. Wszyscy żyiący w emigracji a maiący w ostatniem powstaniu udział, którzy wychodzili z tego stanowiska: że dawniejszym Naczelnikom kraiu brak było trafnego uznania tego wszystkiego, co może lud w ogóle pochopniejszym zrobić do powstania i nadać mu ducha; dowodzili, że należy za podstawę praw rządu i społeczeństwa położyć zasady wolności, równości i braterstwa, ieżeli ma zostać urzeczywistnioną nadzieia ogólnego podźwignienia ludu polskiego do odzyskania na nowo iego niezależności i samoistności; wszyscy ci połączyli się w iedno zgromadzenie zwane *polskiem towarzystwem demokratycznem.* Było ich około 3,000 osób. W akcie założenia z 17go Marca 1832, Towarzystwo oświadczyło, iż iego głównym celem iest: „działać w sprawie narodowości polskiej w duchu czysto-filozoficzno-demokratycznych zasad.” — Miejscem pobytu Towarzystwa i wszystkich iego Członków był Paryż, a gdy wielu z nich ztamtąd oddaliło się, ogłoszono w dniu 15 Kwiet: 1832 roku: „że przynajmniej Komitet centralny (Centralization) dla działań Towarzystwa ma pozostać w Paryżu.” Przeto Członkowie Towarzystwa bawiący w Paryżu, otrzymali kierunek spraw tegoż, i tylko dla zmiany statutów oraz innych organicznych postanowień wymagalną była większość głosów wszystkich Członków. — Tak rzeczy stały do 1835 r., w którym Towarzystwo główny statut (wewnętrzną organizacją polskiego demokratycznego towarzystwa zwany) ogłosiło w dniu 5 Lipca. Statut ten w 6ciu tytułach, w 92 paragrafach urządza wewnętrzną organizację Towarzystwa. Cała władza Towarzystwa spoczywa według tego w ogóle Członków. Ogół Towarzystwa rozdziela się na sekcje. Najwyższy nadzór ma władza centralna zwana Komitetem Centralnym polskiego demokratycznego towarzystwa. Sekcje formuią w każdem szczegółowem miejscu Członkowie Towarzystwa, gdy liczba ich przynajmniej 5ciu wynosi. Członkowie mieszkaiący w odleglejszych miejscach należą do najbliżej leżącej sekcji. Każda sekcja wybiera Sekretarza i Kasjera, odbywa co tydzień regularnie posiedzenia, i stanowi większością głosów. Jej działanie iednak iest tylko wewnętrznej natury. Rozprawia o przedstawieniach do ogółu Towarzystwa zwróconych, sama wnosi proiekta, przesyła składki na utrzymanie dziennika Towarzystwa, czuwa nad moralnem postępowaniem Członków, pilnuie ściągania składek, nareszcie przyjmuie nowych Członków; to ostatnie odbywa się na skutek proiektu iednego Członka większością głosów przez podpisanie statutów. O przyięciu donosi się władzy centralnej, ta, ogół Towarzystwa znowu o tem zawiadamia, a każdy Członek ma prawo wnieść opozycję przeciw przyięciu, co znowu ogół rozstrzyga głosowaniem w sekcjach. Sekcje maią także prawo wyłączania Członka: przeciw ich postanowieniu iednak wolno apelować do ogółu w naznaczonym terminie czasu. Szczegółowi Członkowie sekcji winni znajdować się na posiedzeniach regularnie i maią słuchać postanowień większości. W czasie przekroczenia czeka ich nagana, wywieszenie nazwiska a nawet wyłączenie. Władza prawodawcza należy do ogółu Towarzystwa, którego organem iest Komitet centralny powołany do wykonywania i ogłaszania wszystkich postanowień; może zaś tylko w razach nadzwyczajnych użyć tymczasowych środków. Administruie wszystkiemi funduszami i co trzy miesiące musi z nich zdawać rachunek wszystkim sekcjom a zatem ogółowi Członków. Oprócz tego ma redakcją pisma co miesiąc wychodzącego pod tytułem *Pismo Towarzystwa,* które w swej urzędowej części obejmuie manifesty, odezwy, oraz inne ogłoszenia Towarzystwa, a w swej nierządowej części pracuie nad rozszerzaniem polskich demokratycznych zasad. (D. c. n.)

Włochy.— Dla Kardynała *Lambruschini* przygotowano mieszkanie w cytadelli Cziwity Wecchji; kazano mu, aby Państwa Kościelnego nie opuścił.— Organizacja gwardji narodo: w Państwie Papiezkiem żywo postępuie. — W okolicy *Komo* zgromadzony zostanie austrjacki korpus obserwacyjny 20,000 ludzi. Feldmarszałek Por: *Radecki* ma pełnomocnictwo posyłać wojsko w głąb prowincji włoskich.

Rozmaitości.— W wspaniałych górach 4 mile od Pesztu, iest stary zamek *Biebersberg;* kilka kroków od niego, iest cud natury, to iest: *Dab* i *Jodła*, zdaie się iakby z iednego korzenia wyrosły; już są kilka sążni wysokie, lecz pniami swemi otaczaią się po 2-kroć, i to tak szczelnie, że zdaie się, iakby zrośnięte były; iednakże poznać można, że to *Jodła* otoczyła dąb, i wije się po nim iak powój. — Jeleń bengalski zdaie się, że w Belgji naturalizował się, ponieważ rozpładza się bardzo prędko, tak iak na rodzinnej ziemi. Towarzystwo Zoologiczne w Antwerpji znaczną liczbę ich otrzymało. Do stada w Terpoeren sprzedano wiele par tych zwierząt, ale więcej samic, ponieważ więcej daleko samic rodzi się. Gatunek tych ieleni odznacza się nietylko pięknością ale i kształtnością; są brudno-kasztanowate, i maią białe cętki po sobie, ale smakiem wybornym ich mięsa, które przechodzi smak danieli i sarn, daią one łatwo oswoić się, i z ludźmi przestaią.— W Przeglądzie statystycznym P. *Porter*, znajduie się, że z 25,812 zbrodniarzy, którzy w przeciągu 10 lat w więzieniach angielskich, to iest od r. 1836 do 1846 siedzieli, tylko 106 było, którzy mieli wyższe wychowanie. P. *Porter* dodaie: kobietę z wyższem wychowaniem rzadko między temi zbrodniarzami znaleźć można; i nareszcie rezultat swoich spostrzeżeń tak kończy: »że wyższe wychowanie iest wielkim hamulcem przeciw zbrodniom, ponieważ ludziom skutki ich czynności przedstawia, że między wyżej wychowanemi więcej zbrodniarzów iest przeciw własności, iak przeciw osobom."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Alexandrowicz Jac: Profe: z Kielc; Biedrzycki Dom: Ob: z Gidlów; Grabiński Józ: Oby: z Buska; Kawczyński Jul: Oby: z Morzyna; Kosecki Stan: Refe: Stanu z Buska; Okęcki Mich: Obyw: z Boskiej Woli; Prejs Fryd: Ob: z Wiednia; Szultz Emilja Oby: z Berlina; Turcewicz Piotr Radca Honor: z Petersburga; Zabłocki Ludw: Oby: z Dobrzyńca. (G. P.)

DONIESIENIA.

LEP na MUCHY, iest do nabycia w Fabryce E. *Wasiańskiego*, przy ulicy Trębackiej Nro 636, oraz przy ulicy Brackiej Nro 1578.


Dnia 4 b. m. wieczorem, zgubiono w Saskim Ogrodzie, LORYNETKĘ w szyldkret i nejsilber oprawną. Łaskawy Znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera, za stosowną nagrodą.

Ktoby pragnął nabyć na wieczystą własność iednę ósmą część FABRYK KONIECPOLSKICH, w Pow: Piotrkowskim położonych, składaiących się z Hamerni i Walcowni do miedzi i blach żelaznych; oraz Pudlingarni, Walcowni i Fryszerki do żelaza gotowego, tudzież innych zabudowań fabrycznych, zechce się zgłosić do podpisanego właściciela.
Jan *Schindler*.


Zgubiony został dnia 1 b. m. na tutejszym Dworcu drogi żelaznej, PULJARES brązowy, w którym między innemi znajdowały się: Sekunda Wexel, wydany 23 Lipca r. b. z terminem wypłaty 3-miesięcznym przez Dom Handlowy Sam: Ant: Fraenkel w Warszawie, do Bankierów Braci Rothschild w Paryżu, indossowany dnia 31 Lipca r. b., na rzecz P. Sautier Marji; 50 Talarów w papierach Pruskich, rozmaite Listy i Portret na słoniowej kości, adresowany do Wdowy Rejamé. Uprzedza się, aby nikt powyższego Wexlu nie nabywał, ponieważ stosowne ostrzeżenia już uczynione zostały; a nadto uprasza się Znalazcy o oddanie powyższych przedmiotów do Kantoru Domu Handlowego Sam: Ant: Fraenkel przy ulicy Bielańskiej pod Nr 602, za przyzwoitą nagrodą.


SUMMY zł. 100,000 na Dobra w Gub: Warszaws:; 15,000 i 7000 zł na Domy w Warszawie, są do umieszczenia w tej chwili.— Kilka Domów w Warszawie przy pryncypalnych ulicach położonych, są do sprzedania pod korzystnemi warunkami. Interesenci raczą zostawiać adressy w Cukierni L. Tosiego, obok Poczty, lub zgłaszać się do mieszkaiącego przy ulicy Solec Nr 2971, idąc z Tamki 4ty dom po lewej stronie.— W. *Bruck*, Ag: przysięgły i K. D. U.


Dnia 3 b. m. idąc z Powązek przez plac broni, po południu, przybłąkała się SUCZKA z gatunku angielskich wyżełków. Właściciel za udowodnieniem i za zwrotem kosztów, może odebrać w domu pod Nr 1838 przy ulicy Zakroczymskiej, u Majora Butnowskiego.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe 22.

TEATR WIELKI. Jutro, 108my raz *Wolny Strzelec.*

TEATR ROZMAITO:. Jutro, 77my raz *Niezgody domowe.* 34ty raz *Siostra Kasperka.* 46ty raz *Indjana.*

Zawiadamiam Szano: Publiczność, iż Jutro będzie kursować Pociąg Spacerowy do Grodziska, gdzie można dostać wszelkich POTRAW, PRZEKĄSEK, i różnych NAPOJÓW, po cenach umiarkowanych i stałych. Za prędką usługę i czystość, zaręczam.— Leopold Czech.

U Ludwika *Bisier* na Krak:-Przedm:, obok Saskiego placu, w Cukierni CAFÉE FRANÇAIS zwanej, dostać można paryzkich Ananasowych **KOMPUTÓW**, porcja po gr. 12; **LODY** ANANASOWE, z *potrójnym smakiem*, z Konfiturami po gr. 20; WIŚNIOWE i JABŁKOWE **CIASTA** à la SCHAUSS, po gr. 6, i takież **TORTY** po cenie od zł. 1 do zł. 15, które to Ciasta, z przyczyny znacznego rozchodu, trzy razy dziennie wypiekaią się. Nie ogłaszam tu ile sztuk czego kupiłem, ale Szano: Publiczność, która raczy mój Sklep odwiedzać, sama *przekona się, iż nie myślę iej uwodzić hucznemi ogłoszeniami.*

Jutro w Handlu Win i Korzeni W. *Kołdrasińskiego*, przy uli: Miodowej, wprost Sądu Apel:, na Śniadanie: Kapłon, Pieczeń barania i cielęca, Befsztyk, Flaki, Kołdony Lit:.— Obiad: Zupa pomidorowa, Paszteciki, Sztuka mięsa, Potrawa, Schab, Legomina Szarlot, i t. p.